Nr. 95 Wtorek 26 marca 1935 r. Rocznik XLIV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.08.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD
ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3·50
Zagranicą 6 złotych
Konto PKO w Warszawie Nr. 29.139

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50, na prowincji miesięcznie zł. 3.50, zagranicą zł. 6 — Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układy ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 5-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

OD REDAKCJI

Wczorajsze numery „Robotnika", „Naprzodu" i „Gazety Robotniczej" uległy KONFISKACIE. Ponieważ mogliśmy je odbijać — spowodu przez ciągającego się późno w nocy posiedzenia Sejmu — dopiero nad ranem, konfiskata uniemożliwiła nam dostarczenie tych numerów bardzo wielu czytelnikom i prenumeratorom. Prosimy wszystkich tych, którzy ich wogóle nie otrzymali, o zwrócenie się bezpośrednio do naszej Administracji, dzisiaj zaś dajemy w każdym razie streszczenie przebiegu dyskusji sejmowej wraz z krótką jej oceną.

Jutro wydamy numer powiększony, zawierać on będzie wszystkie trzy przemówienia tow. tow. M. Niedziałkowskiego, K. Czapińskiego i Z. Żuławskiego, stanowiące razem wyraz pełny stanowiska PPS. wobec nowej sytuacji w Państwie. Przemówienia będą wydrukowane według urzędowego stenogramu.

Przepraszamy serdecznie naszych czytelników i prenumeratorów za niezależny od naszej woli zawód, jaki ich spotkał w niedzielę.

Konstytucja B. B. W. R.

Czwarty Sejm w sobotę i w nocy z soboty na niedzielę

Późno w nocy z soboty na niedzielę czwarty Sejm rozpoczął głosowanie nad poprawkami Senatu do projektu konstytucyjnego BBWR. Klub BBWR. wraz z grupami z nim związanemi uzyskał 260 głosów, PRZECIWKO projektowi głosowało 139 posłów. Pod względem formalnym dla zawarcia odbywania się w tem spotkaniu posłowie przeciwni poprawkom Senatu, oddawali kartki z nadpisem: „tak"; były to posłowie ZPPS., Klubu Ludowego, Klubu komunistycznego, Klubu NPR., Klubu Ch. D., grupy pos. Bitnera, Klubu Narodowego, posłowie BBWR. oddawali kartki z nadpisem: „nie", t. zn. głosowali przeciwko odrzuceniu poprawek Senatu.

„ENUNCIOWANE PRZEZ P. MARSZAŁKA UCHWALENIE KONSTYTUCJI JEST NIELEGALNE".

Pos. Stroński powtórzył to samo. P. marsz. Świtalski wnosi, że dłuższy pogląd swój i zarazem pogląd BBWR. Teoretycznie sprawa znajduje się teraz w rękach p. Prezydenta I. Mościckiego. Praktycznie trzeba i można stwierdzić.

OBÓZ „SANACYJNY" ¾ GŁOSÓW W CZWARTYM SEJMIE W NOCY Z SOBOTY NA NIEDZIELĘ NIE POSIADAŁ.

STANOWISKO MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Bardzo dużą pomoc pośrednią otrzymał Klub BBWR od Klubu Ukraińskiego („Undo"), od Klubu ukraińskich radykałów socjalnych i od Klubu Żydowskiego. Pomoc ta, jaką dał Klub Niemiecki, ale to był przede wszystkim dla p. Becka od Hitlera. Ukraińcy nie wzięli udziału w głosowaniu. Tak samo Żydzi - sjoniści. Ukraińcy motywowali swój krok względami radykalizmu narodowego. W istocie był to akt KRANCOWEGO OPORTUNIZMU. Widocznie stuknięcie pięścią w stół przez p. min. Kościałkowskiego poskutkowało w zaświadczu ze słynnym artykułem p. j. o. w „Gazecie Polskiej". Taki rodzaj oportunizmu nie budzi szacunku w nikim, ani wśród przyjaciół, ani wśród przeciwników. Dla nas specjalnie przykry był przejaw tego oportunizmu ze strony radykałów - socjalistów, należących przecie do Międzynarodówki Socjalistycznej. Jest to pierwszy wypadek takiego rodzaju w dziejach międzynarodowego ruchu socjalistycznego. Jeżeli idzie o Klub Żydowski, nie wątpimy, że żydowskie koła robotnicze potrafią ocenić należycie tę taktykę, „włażenia bez mydła".

Przebieg dyskusji

P. RATAJ I P. CAR.

Z kazuistyką formalno - prawną p. Cara rozprawił się pos. Rataj, b. marszałek II Sejmu, — rozprawił się w formie eleganckiej a jednocześnie drugorzędnej. Punkt po punkcie, szczegół po szczególe wykazywał p. Rataj całe niechlujstwo roboty konstytucyjnej p. Cara, całą sztuczność jego pomowania historii dotychczasowych prac nad rewizją Konstytucyj.

Uderzył też bardzo mocno w „instynkt komilwacyjny" p. Cara pos. Trąmpczyński, orgin marszałek I Sejmu; Konstytucja marcowa powstawała w warunkach bardzo trudnych, ale nikomu nie przychodziło wtedy do głowy używać jakichkolwiek „liczków" czy „zaskakiwań". Z ramienia Klubu Narodowego przemawiali jeszcze p.p. Wiciarski i Stroński, obydwaj w duchu raczej „liberalnym", niż w myśl najnowszych koncepcyj obozu „narodowego".

TREŚĆ KONSTYTUCJI BBWR.

Istotną treść Konstytucji BBWR. wykreślił tow. K. Czapiński w zwięzłej, ale kojącej — rzeczowej mowie, dawniejszej pod światło każde mydło. Każde wanienie się słuchało z uwagą, jak przystało na wielkie sprawy, jego głęboki charakter społeczno - polityczny.

Krytykę samego pomysłu obozu „sanacyjnego" przeprowadził ponadto zdwnolegle p.p. Jankowski (NPR) i Czernicki. (K). Ludowy). Przeciwko projektowi wystąpił też p. Bitner (secesja z Ch. D.).

„Przybudówki sanacyjne" (p.p. Pieszczyński, Bryła, Michalkiewicz) zdecydowanie wystąpiły swoją lojalność wobec rządzącym p. Sławka. O stanowisku klubów mniejszości narodowych przemawiały na wstępie.

PRÓBA ATAKU NA TOW. Z. ŻUŁAWSKIEGO.

Ostatni z zamierza ZPPS. przemawiał tow. Z. Żuławski. W tym momencie posłowie BBWR., zachowujący się nagłe spokojnie podczas całego posiedzenia, jak nie wytrzymali.

Tow. Żuławski ma sposób mówienia niezmiernie prosty i otwarty, a jednocześnie niezmiernie chłoszczący i bolesny dla przeciwnika. I tym razem uderzył w czasiebara stronę pozycji moralnej BBWR. — w wartość naszych mandatów wyborczych. Powstał tumult. Z ław socjalistycznych padły słowa ciężkich oskarżeń przeciwko BBWR. Niektórzy posłowie BB. skoczyli w kierunku trybuny. Stanęła na drodze im nie posłowie socjalistyczni. Tow. Żuławski mówił dalej; przerywały mu ustawicznie okrzyki większości rządowej i dawniejsze posłowie.

Po ogłoszeniu wyników głosowania i po zrelerowanych przez nas na wstępie oświadczeniach posłów Roga i Stroń skiego z ław lewicy rozległa się pieśń: „Gdy naród do boju.." Marszałek Świtalski zirytował się bardzo. Irytacja przeszła momentalnie, gdy Klub BBWR. zaintonował „Pierwszą Brygadę..." śpiewali ją zgodnie i ks. Radziwiłł, i hr. Rostworowski. I słusznie. To był wesołe ich „wielki dzień..."

Klub BBWR. uczłował później do świtu w gościnnych salonach p. Świtalskiego, rybki zaś pomieszane — poprostu w bulecie siemowym.

Na ulicach Warszawy trudno wszakże było nazajutrz, w niedzielę, dopatrzeć się entuzjazmu. Tylko p. Starzyński ode kazował lasiowie obrzędowi ciemiężyć tramwaje i rozpędzać ludzi.

WDZ.

Brak poczucia śmieszności

Z dopisz wczorajszych PAT. wyjmujemy następujące ustępy urzędowego komunikatu:

„Uchwalenie Konstytucji znalazło niezwykłe echo w całym kraju. Już w nocy, natychmiast po ogłoszeniu przez radjo wszechwalne rezultaty głosowania w Sejmie, w niektórych miejscowościach ludność manifestowała swą radość z racji dokonania aktu ustawodawczego o tak niezwykłej dla państwa doniosłości. Wyjęcie na ulice tych miast tłumy ludności zgromadzenia organizowały zgromadzenia, na których po owacyjnie przyjmowanych przemówieniach, wzniesiono okrzyki i t. d.. W szeregu miejscowości wieść o uchwaleniu Konstytucji przyjęto biciem w dzwony kościelne i dźwiękami sygnałów fabrycznych.

Manifestacje odbywały się wtedzie w niezwykle podniosłym i radosnym nastroju z niezwykle licznym udziałem ludności. Podniość przysłuchy należy, że spokój nie został niczem zakłócony".

Nie ulega, jak się zdaje, wątpliwości, że korespondencji PAT-a cierpia na halucynacyjne wzrokowe i słuchowe. Należałoby zastosować jaknajprędzej przez właściwe w medycynie środki zaradcze, aby chorzy nie rozpoczęli głoszenia swoich urojeń i halucynacyj.

Wykrycie skandalicznej afery prowokatorskiej

Prowokator hitlerowski wśród emigracji niemieckiej

PAT. donosi z Paryża:

Sprawa niedawnego uprowadzenia ze Szwajcarji dziennikarza emigracyjnego Bertholda Jacoba coraz bardziej zaczyna zaniepokojować prasę francuską. Jak donoszą dzienniki, po nieudanem samobójstwie rozwiedzionej żony dr. Wesemanna, który został aresztowany w Szwajcarji pod zarzutem wciągnięcia Jacoba w zasadzkę, ujawniono całą serję nowych faktów.

Wesemannowa przed zamachem samobójczym napisała list do b. posła socjalistycznego w Reichstagu tow. Breitscheida z ostrzeżeniem, że mąż jej utrzymywał bliskie stosunki z pewną grupą emigrantów w Berlinie, którzy również niewątpliwie brali udział w prowokacyjnej robocie Wesemanna. W liście tym podane były dokładnie nazwiska tych osób. Breitscheid złożył list władzom policyjnym, a jednocześnie zawiadomił, iż w pacji socjalistycznej zawsze odnoszono się z dużą nieufnością do Wesemanna. Wydziono go ze stanowiska korespondenta generalnego „Vorwartsu" za podawanie nieścisłych, tendencyjnych wiadomości. Niemniej nikt nie przypuszczał, że Wesemann jest prowokatorem.

Jak się później okazało, porwanie Berthalda Jacoba było jednym z aktów tego rodzaju. Skolei projektowano podobne porwanie pisarza niemieckiego Ernesta Tollera. Toller istotnie kilka tygodni temu otrzymał wezwanie od niejakiego Krugera z prośbą o przybycie do Szwajcarji w sprawie ustalenia metod walki z hitleryzmem. Obecnie, gdy Toller porównał charakter pisma na liście z wezwaniem do porwanego Jacoba, doszedł do przekonania, że ów list do niego pisał Wesemann.

Wreszcie złożył wczoraj również cie kawe zeznania przez politycznej emigracji niemieckiej Sagerstein. Z jego zeznań oraz z zeznań całego szeregu pisarzy antyhitlerowskich, zamieszkałych we Francji, wynika, że Wesemann przeprowadzał im współpracę w różnych wydawnictwach a zwłaszcza w pismach lebowerzystów angielskich i wydobywał od nich artykuły, dotyczące zbrojeń niemieckich. To pośrednictwo miało na celu zdobywanie oczywistych dowodów zdrady tajemnic hitlerowskich przez emigrantów niemieckich. Według ostatnich pogłosek, Wesemann prowadził swą prowokacyjną robotę w ścisłym kontekście z rozwiedzioną żoną.

W tych warunkach samobójstwo Wesemannowej nabiera szczególnie nowego i niecodziennego charakteru. Wykrycie prowokacyjnej roboty Wesemannów, jak wykazuje dotychczasowe dochodzenie, uniemożliwiło uprowadzenie do Niemiec całego szeregu działaczy emigracyjnych niemieckich z von Gerlachem, Tollerem i Breitscheidem na czele.

Histeryczny dzień w Sejmie

Po długich wahaniach „sanacja" narosłe stanowiska się poprawiła senatorów do Konstytucji postawił na porządku dzien nym sobotniego posiedzenia Sejmu.

Czy jest mała zgoda „wszystkich dezydujących", czy nie wiemy — nie nasza rzecz w to wnikać. Wróżkowe było także, że zgody tej nie było, i w „Sanacji" powiedziano sobie: Niech się dzieje wola Boża!

W ostatnich dniach odbywały się tajne narady „sanacyjnych" liderów, gdzie głównie zastanawiano się nad tem, w jaki sposób zdobyć wymagane dwie trzecie głosów. O rozmowach z klubami mniejszości narodowych i o chęci ustępstwa nie było słychać. W sejmie w Sobotę dowiedziano się, że głosowania w sobotę nie będzie.

W kuluarach mówiło się, że Sejm zapewne sobie wymagane dwie trzecie liczby obecnych spełni. Podobno pan Warcieszowa, który złożył manulat na ręce prezesa Sławka, schowizował się słowem honoru przyjechać z Łodzi i oddać głos za konstytucją. Podobno w sobotę wysłano na mulat do Poznania, by przywiózł. Dziś Bzzęj, należącego do klubu pos. Michalkiewicza, który to klub stanowi jedem z fokuszków BB.

Wieczorem nie była wątpliwości, że do wymaganych danych trzech brakło głosów. Głosowanie potwierdziło, że „nasi" zdradzić zaczęli. Od wczoraj jednak jest komet interpretatorów p. Car. Pan Car wyinterpretował, że do ob wymaganych nowacyjnych zmian nowią posadzkiej mogą nowej konstytucji, wymagana jest większość wymienio ta, t. j. taka sama większość, jaka byłaby potrzebna do odrzucenia poprawek do ustawy o ochronie wielorybów lub o szczurze piżmowym.

Zasada proporcjonalności została uznięta z „sanacyjnej" konstytucji — jak zaznaczył p. Car — dlatego, że rzekoma ta rzeprzekonuje społeczeństwo na te stronnictwa, które reprezentowane są przez nie klubie, często stanowiące przyczek u wagi i dzgadzące tem samem o dominujących nagadnieniach.

A gdy chrakto i głosów do uchwalenia konstytucji przepisem drogą, p. Car nawpowo wstąpchał:

— Ach, jakie przykłady mi się teraz taki nowiście, a-osobny klubik, którym stanowił jegowcik w wagi. Królestwo (albo ostrowo) za mały klubik.

Na sobotę zwołano Sejmu po czyciła wyjątkowe przygotowania. Straży marszałkowska była w kompletnie zmobilizowane. W nocy z piątku na sobotę na ulicach jeżdżowej prowadzono policji jakieś tajne wozy i przypotowania, a przez całą sobotę na ulicy Wiejskiej dostrzeżenie było się od policji mundurowej i niemundurowej.

Czy sobota była dniem tryumfu „sanacji"? Oczywiście że nie. Abstrahując od takiej lub dalszej przyszłości, która wyłoże wszystkie braki sobotniej konstytucji i cały niechlujstwo tej pracy ustawodawczej, co ważniej mówiąc opozycja się kazywali, już w sobotę na wiele chłopców pp. „senatorów" można było wyczytać sodół i rozczarowanie. Nie o takiem wchuwaniu konstytucji marzyli i to w czasie dnia całym tak ot, co przyszli „prosto" opozycjonistów.

Zupełnie obcy i bezpartyjny w całem znaczeniu tego wyrazu dziennikarz, korespondent zagranicznego pisma obwiadczył: Jeżeli wypadnie pos. Rataja „sanacja" może przewidzieć tylko obrzydzi p. Bartla i p. Sanajcy, no to dorwie pan.

Inny dziennikarz zagraniczny wyraził zdowienie, że w tak uroczysty dzień bobrzy nie siądzi się w Sejmie na trafunek.

A na to drugi dziennikarz: I z rzeźnika.

Pomiędzy dziennikarzami ukuto kilka dobrych dowcipów.

Któś powiedział, że na wypadek odrzucenia przez opozycję konstytucji „sanacyjnej", rok Reytana miał odegrać prezes z BB. i senatorem dyrektor teatru p. Wilam Hermyza, który położyłby się na progu i zawołał: — Po mojej trupie....

Pogłoski

Krążą pogłoski, iż dekretem prezydenta zostanie zwołana nadzwyczajna sesja Sejmu i Senatu dla uchwalenia ordynacji wyborczej, na koniec kwietnia, lub początek maja.

Według tych samych pogłosek, w przyszłym tygodniu ma być zamknięta sesja budżetowa.

Pogrzeb dr. Feliksa Sachsa

Przy licznym udziale przedstawicieli sfer lekarskich, socjalistów starszego pokolenia, robotników i młodzieży odbył się wczoraj na cmentarzu żydowskim w Warszawie pogrzeb dr. Feliksa Sachsa, b. członka dawnego CKR-u PPS.

Nad trumną Zmarłego wygłosili przemówienia prof. dr. Szenajch, adw. Grabowski, dr. Mieczysław Gane, oraz lekarka ze szpitala dziecięcego im. Bersonów i Baumanów. Wszyscy mówcy podkreślili zalety Zmarłego, jako wybitnego lekarza chorób dziecięcych, socjalisty, który położył duże zasługi na polu walki daremnia klasy robotniczej oraz zdrowego i szlachetnego człowieka i przyjaciela młodzieży.

Na grobie Sachsa złożono liczne wieńce od instytucyj i przyjaciół. Po złożeniu kwiatów do grobu przemówił odgrywał nad mogiłą „Czerwony Sztandar".

Ankieta w sprawie zmian w adwokaturze

Naczelna Rada Adwokacka rozesłała ankietowe pytania wszystkim izbom adwokackim zakniete w sprawie projektowanych zmian statutu dla palestry i ograniczeń dostępu do adwokatury. — Rady adwokackie udzielić mają odpowiedzi w pierwszych dniach kwietnia. W sprawie tej ankiety odbędzie się w przyszłym tygodniu zjazd delegatów Rad Adwokackich w Warszawie, która wypowie się co do projektów tych ograniczeń. (PID.)

Po rozmowach paryskich

Z Paryża donoszą, iż sobotnia konferencja pozwoliła min. Lavalowi na wyrażenie tezy francuskiej, która zresztą już była raz rozwinięta szczegółowo w Londynie w dn. 2 lutego.

Rząd francuski potwierdził, iż nie zamierza w żadnych rokowaniach brać pod uwagę decyzji Neuilles w sprawie reprowadzenia niewielkiego oddziału wojskowej i utworzenia armji złożonej z 36 dywizyj.

Rozmowy, jakie mogą być ewentualnie zawiązane w sprawie przewidywanej konwencji o ograniczeniu zbrojeń, winny przyjąć za podstawę statut wojskowy, ustalony w Traktacie Wersalskim.

Min. Laval skromniej ze spostrzeżeń, aby raz jeszcze wyrazić wolę Francji do zrealizowania paktu wzajemnej pomocy w Europie Wschodniej, jak również paktu Europy centralnej. Rząd angielski, jak zapewniają koła francuskie, sta wi podstawowe zasady wzajemnej pomocy francko - angielskich z 3 lutego. Na tej podstawie właśnie sir John Simon przedsięwziął podróż do Berlina, a jego misja informacyjna nie może wiązać Rządu francuskiego i włoskiego.

Spotkanie w Stresa, wyznaczone na 11 kwietnia, potrwa do 3-ch dni i na tej naradzie przedstawiciele angielscy zapoznają Mussolinizego i min. Lavala z wynikami rozmów, odbytych w stolicach.

GŁOSY PRASY ANGIELSKIEJ.

Prasa angielska omawia na zasadniem miejscu przebieg konferencji w Paryżu, podkreślając, że wykazała ona całkowitą solidarność poglądów, łączących Francję, Anglię i Włochy. Pisma zaznaczają również, że francuski minister spraw zagranicznych Laval podkreślił z naciskiem, że Francja rezerwuje sobie wolną rękę na nadzwyczajne sesji w Genewie.

„Sunday Express" donosi, że Francja uzyskała na sobotniej konferencji zapewnienie, iż w razie zaproszenia Niemiec za kilkotygodniowe z konferencyj mocarstw, na konferencję tę zaproszone będą również Polska i państwa Małej Ententy. „Sunday Times" podkreśla z zadowoleniem, że sobotnia konferencja w Paryżu przyczyniła się do usunięcia pewnych nieporozumień, jakie

Posiedzenie Rady Ligi Narodów

15 kwietnia

Agencja Anatolijska donosi: Ruszdi Aras, przewodniczący Rady Ligi Narodów, oświadczył, iż zwoła on na 15 kwietnia nadzwyczajne Rady celem rozpatrzenia nowy francuskiej, dotyczącej wprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej w Niemczech.

Występy bojówkarzy

na wiecu socjalistycznym w Sopotach

7 osób rannych

(PAT). W sobotę wieczorem stronnictwo socjalistyczne zwołało zebranie przedwyborcze w lokalu „Wiktorja Garten" w Sopotach.

Gdy publiczność zebrała się na sali, nieuprzyci dzieją sprawcy wrzucili przez okno flaszkę z gazem łzawiącym. Wtrócie potem nastąpił przeciecia przewodu elektrycznego zgasło światło w całym lokalu, tak, że uczestnicy zmuszeni byli opuścić salę i wyjść na ulicę.

Tam ustawieni były bojówki, rekrutujące się przeważnie z ubranych po cywilnemu szturmowców. Bojówkarze rzucili się z kastelami na socjalistów, przyczem 7 socjalistów odniosło poważne rany. Interwencja policji była wyraźnie zbyt słaba, aby zapobiec zajściom.

Przeciecie przewodu spowodowało dłuższą przerwę w dopływie prądu elektrycznego na dworcu, oraz w mieście.

Tam usłużnie

Tworzenie rządu w Belgji

(PAT). Van Zeeland oznajmił, iż wyraził swej misji tworzenia Rady pod dn wiadomości dziś przed południem.

Tow. Vandervelde oświadczył, że socjaliści gotowi są współpracować z Radem, który podejmie walkę ze spekulacją.

Katastrofalne wybuchy

w składzie amunicji w Charbinile

Całą miastę Charbin zostało wstrząśnięte wczoraj rano szeregiem wybuchów, które nastąpowały po sobie w krótkich odstępach czasu w składzie amunicji, znajdującym się na przedmieściu Gondatjewke.

W licznych domach w promieniu 6 mil zawaliły się ściany i wypadły szyby w oknach. Tysiące mieszkańców natomiast wały się uciekała poza linję zasięgu wybuchających pocisków. Strat ogólnych nie mogła dać sobie rady z opanowaniem sytuacji.

Miejsce katastrofy otoczone zostało kordonem wojska. Przyczyna katastrofy nie została ustalona. Liczba ofiar bardzo nie jest dotychczas znana.

Pożar hotelu w Chicago

6 osób zwęglonych, 17 ciężko rannych

W jedynm z hotelu na przedmieściu Chicago wybuchł groźny pożar, w czasie którego 6 osób zostało zupełnie zwęglonych a wiele odniosło rany. 17-tu ciężko rannych odwieziono do szpitala, a 40 odzielono pomocy na miejscu.

Katastrofa wydarzyła się rad ranem podczas zabawy.

Płomienie się szerzyli i tragedy spadły na 80 bawiących się gości, którzy w panice rzucili się do wyjścia.

Różne wiadomości z kraju i ze świata

KRÓT MIN. LAVAL WYJEDZIE DO MOSKWY?

Jak twierdzą koła polityczne, wyjazd min. Lavala do Moskwy nastąpi prawdopodobnie w pierwszym tygodniu kwietnia, jeszcze przed konferencją trzech państw w Stresa. Gdyby jednak projekty tego nie dało się zrealizować, min. Laval uda się do Moskwy dopiero po nadzwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów, t. zn. w końcu kwietnia.

STO KATASTROF W CIĄGU MIESIĄCA.

Na kolei południowo - uralskiej wydarzyła się seria katastrofa w ciągu marca. 6 wagonów cysternowych uległo zniszczeniu.

SZTURMOWCY HULAJĄ.

Na przedmieściu w Gdańsku patrol szturmowców oddał w sobotę w nocy trzy strzały rewolwerowe do dwóch robotników. Strzały rewolwerowe chybiły.

MIANOWANY PREZYDENT TOMASZOWA MAZOWIECKIEGO

Wobec niedokonania przez Radę Miejską w Tomaszowie Maz. wyboru prezydenta i wicoprezydenta (pisaliśmy o tem obszernie), minister spraw wewnętrznych mianował tymczasowego prezydenta miasta Tomaszowa Maz. Zolnierza angielski nazwiskiem Bagnall, h. elektrotechnik, wynalazł elektryczny karabin maszynowy, który może dać na minutę 1500 strzałów.

KATASTROFALNA BURZA.

Wczoraj w pow. puławskim przeciągnęła niszczyciela silna burza. Wicher wyrządził znaczne szkody. Na stacji kolejowej Tadarki pod Lublinem wicher wprawił w ruch wagon, który przygniótł dwie osoby. W stanie ciężkim przewieziono je do szpitala w Lublinie.

„POSTĘP"

Zolnierz angielski nazwiskiem Bagnall, h. elektrotechnik, wynalazł elektryczny karabin maszynowy, który może dać na minutę 1500 strzałów.

KATASTROFALNA BURZA.

Wczoraj w pow. puławskim przeciągnęła niszczyciela silna burza. Wicher wyrządził znaczne szkody. Na stacji kolejowej Tadarki pod Lublinem wicher wprawił w ruch wagon, który przygniótł dwie osoby. W stanie ciężkim przewieziono je do szpitala w Lublinie.

Simon i Eden w Berlinie

Minister spraw zagranicznych sir John Simon i lord strażnik, tajne pieczęci Eden przyjęli wczoraj o godzinie 17-ej min. 30 specjalnym samolotem Imperial Air-Ways na lotnisko Tempelhof. Przyjęciu ministrów angielskich na [illegible] i w polskim ministerstwie się tymczasem [illegible].

Głosy prasy

O ostatnich rozmowach paryskich.

„Polska Zbrojna" kłopot po rozmowach paryskich [illegible] Francji, że tyle „zdania" [illegible] gwałcenia przez Niemcy traktatu wersalskiego, wprowadzenia przez nie powszechnej służby wojskowej.

„Polska Zbrojna" uważa pod [illegible] tych państw oraz polskich posłów opozycyjnych:

„Spokojnie, panowie ...

I organ wojskowy, zapewniając, że „niepokojącej jest nad Wisłą", gdy w całym świecie zapanowało zaniepokojenie sposobu kroku Niemiec dnie wyraz całkowitej swej bezrozsze spojrzeniu:

„Że, co zastąpiło w Niemczech 16 mar ce, nie jest dla Polski zaskoczeniem.— Panujemy sztuce prawną i formalną. Wiedzieliśmy dobrze, co się dzieje faktycznie za naszą wschodnią granicą. — Niemcy robili to planowo, systematycznie i konsekwentnie. Wybór momentu i formy nie zmienił nic w istocie rzeczy. Możemy dzisiejszej prawdzie świadomi spojrzeć prosto w oczy — to nie z swej strony przeciwnika, również dawno, planowo, systematycznie i konsekwentnie, by, w stanie rozporządzalnych środków, przygotować fizyczną pod każdym względem do nowych warunków".

Przy tem całkowity „spokój" i pewność siebie „Polski Zbrojnej" jest najlepszą polityką, śmiemy wątpić. Uspokojenie czujności społeczeństwa w momencie [illegible] my — jest rzeczą szkodliwą i dowodzą ją krótkowzroczności, jeśli nie bezmyślny.

A jest z całą pewnością mię się z prawdą „Polska Zbrojna", gdy pisze:

„Wielki spokój, z jakim społeczeństwo przyjęło ostatnie stanowisko, to dowód bezgranicznego zaufania i wiary w siłę, którą Polska mocą swego genjuszu prowadzi ku lepszej jutra.

Społeczeństwo polskie ostatnie posunięcie Hitlera przyjęło z głębokiem zmiejpokojeniem. Nie podziela optymizmu „sanacyjnego". Dowodem tego są [illegible]

„Kurjer Poranny" [illegible] w polityce Anglii i Francji przeciw odepchnięciu traktatu wersalskiego, powiada:

„Polacy, ale niestyko Polacy pytają przez Gdzie jest Polska? Jakie jest [illegible] wynosi zmiarza? Czy Polska ma na dal stać przy boku Niemiec? Czy ma być nadal głuchą na wyzwania nasze [illegible] Czy ma jej nie mówić wcale na światowa?

Czy na to w Niemczech powstaje potężna armja, by może stać na straży granic państwa polskiego? By czuwać nad niepodległością Polski Pomorza, i ustalonych traktatem światłem Gdańska z Rzeczypospolitą Polską? Czy Polacy nie ginąć ze strony Niemiec, potężnego ich nacjonalizmu i zbrojeń ich na wielką skalę zdobywczościowe — w porównaniu z wszystkiemi innemi państwami — największe? — Rząd polski milczy, a prasa rządowa — dowiedzieć".

A krakowski „Głos Narodu" dodaje:

„Warszawa jest pod wrażeniem ostatnich wydarzeń w polityce międzynarodowej. Ten niepokój, który wyczuwa się dziś w całej niemal Europie, udzielił się jej także. Nie ma w niem w tej chwili nikogo, kto by orjentował się w pobudce sytuacji i nie rozumiał, — czem grozi, i to już w niedalekiej przyszłości, wprowadzenie przez Niemcy powszechnej służby wojskowej. To niebezpieczeństwo olbrzymie głębokie i nawet odbija się jasno [illegible] we zmiennej [illegible] które zapewniają, że wszystko przewidziały i na wszystko są przygotowane. Tego, oczywiście, nikt nie bierze na serjo, jak nie traktuje poważnie innych [illegible]

Ale panowie publicyści z „Polski Zbrojnej" są z siebie zadowoleni.

DAJEMY WSZYSTKIM
CENNIK
Męskie zel. . . . zł. 2.25
Obcasy . . . . . „ 1.10
Zelówki damskie. . „ 1.60
Obcasy fracc. damskie „ 0.85
Zelówki szyte o . . „ 0.30 drożej
Zelowania na poczekanie za dopł. 50
Bezpłatny odbiór i dostawa obuwia do domu.
Zakłady Mechanizmej Reparacji Obuwia
„RAPID"
Krak. Przedm. 27. Tel. 5.16.45

Dr. BRAMS

Życie Warszawy

Z miasta

Wypadki niedzielne. — Kronika

Z RZEŹNI MIEJSKIEJ.

Poczynając od wczorajszej nocy ubój bydła w rzeźni miejskiej odbywać się będzie w nocy z niedzieli na poniedziałek. Wskutek tego ilość otrzymywanej będzie świeżego mięsa we wszystkich dniach miejnych na terenie m. Warszawy w poniedziałek rano.

MŁODOCIANA SAMOBÓJCZYNI.

16-letnia Bella Chaja Akerman(ówna (Pawia 22), córka malarza, po ukończeniu szkoły powszechnej, chodziła do pracowni kapeluszy. Od pewnego czasu A. pozostawała bez pracy. W przystępie rozpaczy dziewczyna otruła się arszenikiem na mieście. Dopiero po przyjściu do domu, zachorowała z objawami zatrucia. Mimo usilnych zabiegów lekarzy, Akerzejówna zmarła.

PIĘĆ OFIAR ZAWODÓW ŻYCIOWYCH

Przy ul. Ludwiki 1, w mieszkaniu Zofii Pancerowicz, otruła się gazem gotowa służąca jej, 33-letnia Maria Nakonieczna.

— 30-letni Kazimierz Laskowski, felczer weterynaryjny, otruł się kwasem solnym w bramie domu Chłodna 34.

— 22-letnia Kazimiera Olbrysówna, robotnica, już po raz trzeci w ciągu ostatnich kilku miesięcy truła się esencją.

— 22-letnia Helena Malicka, kontrolna, będąc zatrzymana w areszcie VIII-go komisarjatu zdała sobie nożykiem od maszynki do golenia 2 rany cięte lewego przedramienia.

— 20-letnia Jadwiga Kaczorowska, otruła się jodyną. Wszystkim ofiarom zawodów życiowych pomocy udzielił Pogotowie, poczem Nakonieczną przewieziono do szpitala na Czyste, Laskowskiego — do Dz. Jezus i Olbrysównę — do Przemieńczenia Pańskiego.

POGOTOWIE RATUNKOWE

w ciągu doby udzieliło szybkiego pomocy w 65-ciu wypadkach.

PRZED POMYŁKĘ

3-letni Jan Siemiankowski (Handlowa 1), był chory na grypę. Nocy ubiegłej matka jego przez pomyłkę, zamiast lekarstwa, dała dziecku kwasu solnego. Ofiarę przestrzegł pomyłki Pogotowie przewiozło do szpitala przy ul. Kopernika.

Kronika organizacyjna

PONIEDZIAŁEK

Dziś o godz. 6.30 wiecz. posiedzenie plenarne WOKR. — PPS., ul. Długa 21.

Ruch zawodowy

Z RADY ZAWODOWEJ

W środę dnia 27 b. m. o godz. 19-ej w sali Związku Pracowników Elektrowni, ul. Elektryczna 3, odbędzie się

KONFERENCJA ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH,

zrzeszonych w Radzie Zawodowej **m. st. Warszawy.**

Na porządku dziennym znajdują się ważne sprawy. Zarządy Związków proszone są o przybycie w komplecie.

WYDZIAŁ RADY.

T. U. R.

Przysięgni Warszawskiego Oddziału TUR na posiedzeniu nowowybranego Zarządu w dniu 21 marca r. b. ukonstytuował się w sposób następujący:

A. Prochnik — prezes, B. Ziemiecki — wiceprezes, J. Krasiński — sekretarz, N. Zarembina — zastępczyni sekretarza, J. Smolik—skarbnik.

Zorganizowano trzy stałe komisje: propagandową, programowo - szkolną i dochodów niestałych.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Dziś i dni następnych o godz. 20-ej „Dzieje jednego pocałunku".

TEATR WIELKI. Dziś dzień wypoczynkowy. We wtorek „Kraina Uśmiechu".

W środę: „Traviata" z Adą Sar.

TEATR NARODOWY: Dziś „Intrygi i miłość" (ceny zniżone do 90 groszy).

Jutro we wtorek komedja Szaniawskiego „Kryska", we środę „Wielki człowiek do małych interesów". (ceny zniżone o 50%).

TEATR POLSKI: Dziś nadzwyczaj sztuka Bernarda Shaw'a „Matolek z wyspy nieoczekiwanych".

Dziś spektakl 4 — F, jutro 4 — G.

TEATR NOWY: Dziś gra „Maszyna piekielna" pisarza francuskiego Jana Cocteau, w reżyserji Leona Schillera.

Dziś abonament 3—A, we wtorek 3—B

TEATR LETNI: Gra w dalszym ciągu „Piękna Helena" arcydzieło Offenbacha, w opracowaniu Homera, z Modrzewskiej.

TEATR MAŁY. Dziś komedja Kordyjalistego „Cudzi i spółka" z Fertnerem.

TEATR AKTORA: Dziś nadzwyczajna komedja Vicki Baum „Plac Paryski 18".

TEATR KAMERALNY: Dziś „Nora" Ibsena z Ireną Grywińską.

TEATR „STARA BAJDA": Dziś wielka rewja w 20-tu obrazach p. t. „Z pocałowanej ręki".

TEATR „COMOEDIA". Dziś o godz. 20.15 „Kordjan i Clam" L. Kruczkowskiego z Wilgą Rodziewiczówną.

TEATR DRAMATYCZNY: Codzienna komedja L. Jabłońskiego „Narzeczony z wyrobieniem".

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36). Codziennie „Tarja Einsteina" Uwejźdźkiego w roż. J. Ostrwy.

TEATR REWJI „MIGNON". Dziś rewja „Adam i Ewa".

CYRK STANIEWSKICH. Dziś i codziennie o 8.15 wieczorem operetka „Gwiazda Areny" z Ordonówną. We wtorki, czwartki, soboty i niedziele 2 przedstawienia o 4.15 i 8.15 w.

STAN POGODY wg PIM

Pogoda o zachmurzeniu zmiennem z przelotnemi deszczami. Lekki spadek temperatury (dniem około 10 st.). Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry z kierunków zachodnich.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Bal w Savoy'u".
APOLO: „Weronika".

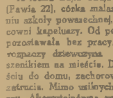

Ulubienica stolicy
Franciszka GAAL
w jej najlepszym filmie
p.t.
codziennie
bawi
w
APOLLO

ANTINEA: „Wyrok życia" i „Testament d-ra Mabuze".
AMOR: „Dlaczego zgrzeszyłam".
AS: „Viva Villa" i rewja.
ATLANTIC: „Wonder Bar".

ATLANTIC
p. 5-7-9
Najwspanialszy film sezonu!
WONDER BAR
Atrakcyjna treść
Gigantyczny rozmach realizacji!

ACRON: „Nibelungi" i „Kocha, lubi, szanuje".
CAPITOL: „Antek policmajstrem" z Dymszą.

CAPITOL Warszawskowa 125
p. 5, 7, 9.
W niedzielę i święta 12
KUPON Parter 1.75
DYMSZA
ANTEK
POLICMAJSTER Balkon 1.09
Dozwolone

CASINO: „Dla Ciebie śpiewam" z Klepurą.

CASINO 3, 5, 7, 9
JAN KIEPURA
MARTA EGGERTH
w szampańskiej komedii śpiewanej
DLA CIEBIE ŚPIEWAM

COLOSSEUM MAŁE: „Halka".

COLOSSEUM: „Świat się śmieje" i rewja.
CORSO: „Tajemnica małej Shirley" i rewja.
CZARY: „Nędzniacy" (2 serje).
FAMA: „Serce Indjanki" i „Brzydze się brydżu".
FILHARMONJA: „Marzące usta".
FLORIDA: „Ich nöce" i „Życie jest piękne".
FORUM: Teraz i zawsze".
HELJOS: „Śluby ulańskie".
ITALJA: „Przygoda o północy" i rewja.
KOMETA: „Młody las".

KINO-TEATR KOMETA Chłodna 49 tel. 648-51
PREMJERA
Reprezentacyjny film polskiej produkcji
„MŁODYLAS"
Potężna apoteza miłości, bohaterstwa i poświęcenia wg. JANA ADOLFA HERTZA

LOS: „Królowa Krystyna".
LUX: „Hazard życia".
MAJESTIC: „Jestem zbiegiem".

majestic
Pocz. 5, 7, 9
PAWEŁ MUNI
JESTEM ZBIEGIEM
FILM KTÓRY OLŚNIŁ ŚWIAT

MASKA: „Viva Villa" i „Miłość bez ślubu".
MEWA: „Maskarada" i „Shahbona".
MIEJSKI: „Stworzona do całowania"

KINOTEATR MIEJSKI
Pocz. 6.30 — 8 — 10
Święta: 4 — 6 — 8 — 10
„Stworzona do całowania"
Jean Harlow
Franchot Tone
Ceny miejsc zniżone

NOWA TOMBOLA: „Przedmieście" i „Jej Wysokość całuje".
OKO PRASKIE: „Rzymskie skandale" i „Hallo Londyn".
PAŁACE: „Wiosenna Parada" z Franciską Gaal.

BALKON 65 gr. PALACE Chmielna 9 PARTER 90 gr.
Wiosenna Parada
z Franciszką Gaal

POPULARNY: „Prokurator Alicja Horn" i rewja.
PETIT TRIANON: „Melodje cygańskie" i „Taniec miłości".
PAN: „Miłość Frauleina Doktor".

PAN Nowy-Świat 40
Pocz. 5, 7, 9.
MIŁOŚĆ FRAULEIN DOKTOR
W rol. gł.:
MYRNA LOY
GEORGE BRENT
Reż. METRO-G.-M.

KINO „PRAGA" Targowa 71. SIOSTRA MARTA JEST SZPIEGIEM. Na scenie Wielka Rewja w 10 obrazach.

KINO PRAGA
Siostra Marta jest szpiegiem
Na scenie
Wielka Rewja

ROXY: „Siostra Marta jest szpiegiem" i „Przygody Fairbanksa".

KINO „ROXY"
Wolska 14
Głośny film szpiegowski
Siostra Marta jest szpiegiem
i film podróżniczy
Przygody Fairbanksa

RIALTO: „Świat idzie naprzód".
STYLOWY: „Wesoła wdówka".

Chevalier Mac Donald
Lubicz
STYLOWY Marszałkowska 112
p. 3-5-7-9
W PIĄTKI I SOBOTY o 11 w nocy dodatkowy
W SOBOTY I NIEDZIELĘ o 12 i 1.30 PORANKI
NA SEANS o godz. 3 CENY ZNIŻONE!

SOKÓŁ: „Rzymskie skandale" i „Chicago".
ŚWIATOWID: „Katiusza" z Anną Sten i Fr. Marchem.

ŚWIATOWID
ANNA STEN
KATIUSZA
film piękny, jak pięknem jest uczucie matki
PARTNER: FREDRIC MARCH
Dla wygody publicznicy — od dziś początki seansów:
4 6 8 10

TON: „Teraz i zawsze".
UCIECHA: „Piotruś" z Franciszką Gaal.
UCIECHA: „Imitacja życia".
WANDA: „Wesoła wdówka"

Kronika krakowska

Dyżury lekarskie

Dnia 25 marca — noc:

1. Dr. Bleiwas Józef, Ar. Krasińskiego 1, 6, tel. 182-10.
2. Dr. Belkofer Artur, Al. Krasińskiego 1.
3. Dr. Strauchenowa Ida, Dietla 60, tel. 117-17.
4. Dr. Wąsowski Stanisław, Łobzowska 1, 27, tel. 15-50.

Repertuar

TEATR BAGATELA: Rewja „Marzec, koty, zalotyˮ i film „Taniec miłości".

KINOTEATRY.

KINO ATLANTYCIC: „Wiosenna parada".

APOLLO: „Bal w Savoy'u".
ADRIA: Uwiełbiona.
PROMIEŃ: „Karioka" i „Miss Flora".
SZTUKA — „Antek policmajster".
SWIT: Audjencja u cesarza Iachlu.
SŁONECZNY: „Bokser i dona".
KINO DOMU ŻOŁNIERZA. „Blaski i

Kronika krakowska

Dyżury lekarskie

Dnia 25 marca — noc:

1. Dr. Bleiwas Józef, Ar. Krasińskiego 1, 6, tel. 182-10.
2. Dr. Belkofer Artur, Al. Krasińskiego 1.
3. Dr. Strauchenowa Ida, Dietla 60, tel. 117-17.
4. Dr. Wąsowski Stanisław, Łobzowska 1, 27, tel. 15-50.

Repertuar

TEATR BAGATELA: Rewja „Marzec, koty, zalotyˮ i film „Taniec miłości".

KINOTEATRY.

KINO ATLANTYCIC: „Wiosenna parada".

APOLLO: „Bal w Savoy'u".
ADRIA: Uwiełbiona.
PROMIEŃ: „Karioka" i „Miss Flora".
SZTUKA — „Antek policmajster".
SWIT: Audjencja u cesarza Iachlu.
SŁONECZNY: „Bokser i dona".
KINO DOMU ŻOŁNIERZA. „Blaski i

DZIECHA: „Imitacja życia".
WANDA: „Wesoła wdówka"

Radjo

WTOREK, 26 marca 1935 r.

6.30 Z Warszawy: audycja poranna. — 8.00 Z Warszawy: audycja dla szkół. — 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.03 Z Warszawy: wiadomości meteorologiczne. 12.05 Ze Lwowa koncert. 13.50 Z Warszawy. chwilka dla kobiet. 13.20 Płyty. 13.45 Z Warszawy: Przegląd giełdowy 15.46 Z Warszawy: koncert. 16.30 Z Warszawy opowiadanie dla dzieci. 16.45 Płyty. 17.00 Z Warszawy: „Godzina PKO". 17.15 Z Warszawy. koncert. 17.35 Płyty. 17.50 Z Warszawy: skrzynka językowa. 18.00 Z Pomania: recital śpiewaczy. 18.15 Fragment słuchowiskowy. 18.30 Koncert rakmowy. 18.45 Płyty. 19.15 „Z krakowskich medjacji wielkopostnych". 19.25 Lokalne wiadomości sportowe. 19.30 Z Warszawy. wiadomości sportowe ogólnopolskie. 20.00 Z Warszawy. recital fortepianowy. 21.00 Z Warszawy: komedja muzyczna. 22.30— Z Warszawy: fuljeton „Pomnik tragicznej młodości". 22.45 23.00 Płyty.

Niedziela na boiskach

Piłka nożna

W WARSZAWIE katowicka Pogoń połączyła w sobotę Gwiazdę 2:0 (1:0), a w niedzielę progresia z ligową Polonją 1:4 (0:2).

Legja łgowa wakcyzała ze Zniczem prusz kowskim, bijąc go 6:2 (4:1). Bramkami zdobyli dla Legji: Nawoti, Łypakowski (po 2), Wypijewski, Szaller, Drabiński, Martyna (po jednej).

Warszawianka ligowa zwyciężyła Marymont 16:1 (6:1).

W LWOWIE Chorzów wygrał z Hasmonea 2:1, a z Pogonią przegrał 2:6. Pozostałe Czarni ligowi zwyciężyli Rob. Klub Sportowy (Lida) 6:1, Świt (Nowosądecki) 3:1 (2:1).

W ŁODZI wyniki meczów były następujące: TZG — Hołoch 17:1, ŁKS — S. K. S. 3:1, Wisła — WKS. 2:1.

W ZABRZU reprezentacja Śląska Polskiego zremisowała z reprezentacją Śląska Niemieckiego 3:3 (1:1).

CZWORBÓJ PIŁKARSKI W KRAKOWIE. W niedzielę odbył się w Krakowie na boiskach Cracovii czwórmecz piłkarski przy udziale drużyn: KS. Dąb (Śląsk) Cracovii, Wisły i Garbarni.

W pierwszym meczu Cracovia pokonała Dąb 5:2 (3:1). W drugim meczu Garbarnia zasłużenie pokonała Wisłę 4:2 (1:2).

WŁOCHY BIJĄ AUSTRJĘ 2:0. — W Wiedniu wobec 60.000 widzów odbył się w niedzielę międzynarodowy mecz piłkarski o puhar środkowej Europy pomiędzy najwybitniejszemi polegami piłkarskiemi na kontynencie — Włochami i Austrją. Zwyciężyła ekipa włoska, strzelając bramki:

ELINA. W niedzielę zakończyły się silnie indywidualne mistrzostwa bokserskie okręgu. Tytuły mistrzów zdobyli: Filipek, Wojciewicz, Rosenman, Czaty, Celejowski, Urban, Baranowski.

MISTRZOSTWA BOKSERSKIE LWOWA. Mistrzostwa bokserskie Lwowa rozgrywane zostały jedynie w 6-ciu wagach.

Piłka nożna

W WARSZAWIE katowicka Pogoń połączyła w sobotę Gwiazdę 2:0 (1:0), a w niedzielę progresia z ligową Polonją 1:4 (0:2).

Legja łgowa wakcyzała ze Zniczem prusz kowskim, bijąc go 6:2 (4:1). Bramkami zdobyli dla Legji: Nawoti, Łypakowski (po 2), Wypijewski, Szaller, Drabiński, Martyna (po jednej).

Warszawianka ligowa zwyciężyła Marymont 16:1 (6:1).

W LWOWIE Chorzów wygrał z Hasmonea 2:1, a z Pogonią przegrał 2:6. Pozostałe Czarni ligowi zwyciężyli Rob. Klub Sportowy (Lida) 6:1, Świt (Nowosądecki) 3:1 (2:1).

W ŁODZI wyniki meczów były następujące: TZG — Hołoch 17:1, ŁKS — S. K. S. 3:1, Wisła — WKS. 2:1.

W ZABRZU reprezentacja Śląska Polskiego zremisowała z reprezentacją Śląska Niemieckiego 3:3 (1:1).

CZWORBÓJ PIŁKARSKI W KRAKOWIE. W niedzielę odbył się w Krakowie na boiskach Cracovii czwórmecz piłkarski przy udziale drużyn: KS. Dąb (Śląsk) Cracovii, Wisły i Garbarni.

W pierwszym meczu Cracovia pokonała Dąb 5:2 (3:1). W drugim meczu Garbarnia zasłużenie pokonała Wisłę 4:2 (1:2).

WŁOCHY BIJĄ AUSTRJĘ 2:0. — W Wiedniu wobec 60.000 widzów odbył się w niedzielę międzynarodowy mecz piłkarski o puhar środkowej Europy pomiędzy najwybitniejszemi polegami piłkarskiemi na kontynencie — Włochami i Austrją. Zwyciężyła ekipa włoska, strzelając bramki:

Boks

W WARSZAWIE, w meczu między[illegible] z Gdańskiem

ZAKOŃCZENIE MISTRZOSTW BOKSERSKICH ŁODZI. W Łodzi zakończono mistrzowskie zawody bokserskie o tytuły okręgu.

ELINA. W niedzielę zakończyły się silnie indywidualne mistrzowskie zawody bokserskie okręgu. Tytuły mistrzów zdobyli: Filipek, Wojciewicz, Rosenman, Czaty, Celejowski, Urban, Baranowski.

MISTRZOSTWA BOKSERSKIE LWOWA. Mistrzostwa bokserskie Lwowa rozgrywane zostały jedynie w 6-ciu wagach.

ber policyjnej i ciężkiej. Tytuły mistrzów zdobyli: Niemiec, Veit, Ackerman, Binczak, Bilyj, Lesniak

Gry sportowe

ESTOŃSKA DRUŻYNA GIER SPORTOWYCH ASK Kalev przybyła w Warszawie, odnosząc 4 zwycięstwa. W siedmiorgo gości polskich YMCA 2:0, 1 AZS 2:0, z w wielobojowych zwyciężyli YMCA 48:21, A Z 38:29.

ROZGRYWKI SIATKÓWKI W WARSZAWIE. W niedzielę odbył się w gmachu warszawskiego YMCA trójmecz w siatkówce, w którym wzięły udział drużyny: krakowskiego Wawelu, orna stołecznych zespołów — YMCA i AZS.

Turniej dał wynik niespodziewany, bowiem w trzech grach każdy z zespołów odniósł po jednem zwycięstwie, a mianowicie:

AZS. pokonał Wawel 2:1
YMCA zwyciężyła AZS 2:0.
Wawel wygrał z YMCA 2:1.

W ogólnej klasyfikacji turnieju pierwsze miejsce zdobył Wawel przed YMCA i AZS.

Atletyka

KATOWICKI SOKÓŁ ZWYCIĘŻA KRAKOWSKĄ LEGJĘ. W Krakowie rozegrano zapowiadany mecz zapaśniczy z drużyną „Sokoła" z Katowic, przegrywając w stosunku 3:2. Sumaryczny wynik meczu wynosił 20:16 na korzyść mistrza Polski Krysmalski z trudem pokonał po 15-minutowej walce Kaszubiaka (Le) 7:6.

BIEG ZJAZDOWY W ZAKOPANEM. W sobotę odbył się w Zakopanem organizowany przez „Wisłę" jako ostatni dzień zawodów narciarskich o mistrzostwo Województwa narciarski bieg zjazdowy.

W biegu panów pierwsze miejsce zajął Orlowicz Marjan (Wisła) w czasie 5 min. 1 sek.

W biegu pań zwyciężyła Marusarzówna Helena (KNPTT) 1:11.1 m.

W biegu łączonym zostały zawody narciarskie w kombinacji złożonej z 1 marszu i biegu zjazdowego.

Rezultaty biegów w konkurencji pań i panów:

W biegu panów zwyciężył Zajonc (S. N. P. T. T.) w czasie 1:43.8 sek.

Jedynie pań pierwsze miejsce zajęła Marusarzówna (SNPTT) w czasie 3:18.2 sek.

W klasyfikacji łącznej do kombinacji zwyciężył w grupie panów pierwsze miejsce zajął Orlowicz — 102.63 pkt.

W grupie pań: 1) Marusarówna — 2)

SZTAFETA ROBOTNICZA

Sport Robotniczy

w świetle wydarzeń politycznych

W czasie walnego zgromadzenia centralnego komitetu niemieckich i czeskich organizacyj robotniczych sportowych, Czechosłowacki tow. Henryk Müller przedstawił w sposób interesujący oddziaływanie wydarzeń politycznych na sportowy ruch robotniczy na terenie międzynarodowym i równocześnie przedstawił sytuację sportu robotniczego w Europie oraz w Stanach Zjednoczonych i Palestynie.

Zapewne nigdy dotąd rozwój życia sportowego wogóle, a sportu robotniczego w szczególności nie był uzależniony w tym stopniu od politycznych wydarzeń w poszczególnych państwach, jak w chwili obecnej — Jeżeli zechcemy przyjrzeć się bliżej rozwojowi sportu robotniczego i jego sytuacji na terenie międzynarodowym, to bardzo łatwo się wyżej twierdzenie uznamy za całkowicie słuszne. — Zasadnicze — słownie do warunków, w jakich znajdujemy dzisiaj sport robotniczy na terenie międzynarodowym oraz w stosunku do jego charakteru przyjmowany może mówić o pewnych grupach państw, w których sytuacja dla rozwoju sportu robotniczego jest prawie tą sama.

W Niemczech, Austrji, Łotwie i Włoszech — a więc w państwach sportu na systemie politycznym, gdzie wyraźnie faszystowskim — sport robotniczy został całkowicie rozbity przez reakcję i dzisiaj nie można mówić o jakimkolwiek legalnym rozwoju ruchu sportowego robotniczego na terenach tych państw. Wszelki robotnicze sportowe na tym terenie zostały uznane jako najniebezpieczniejsze dla faszyzmu — ich wzorowe kulturalne urządzenia zostały zlikwidowane a same organizacje rozwiązane.

W państwach opartych na systemie pół - faszystowskim, a więc na Węgrzech, Jugosławji, Rumunji i w Polsce — na sport robotniczy patrzy się przez szpary — organizacje jednak same odczuwają w znacznej mierze ciężar wywierający systemu na ruch robotniczy sportowy.

Całkowicie inny obraz przedstawia ruch sportowy robotniczy w państwach o ustroju demokratycznym.

W Belgji, Szwajcarji, Finlandji, Holandji oraz w krajach północnych spotykamy w związku z dobrze pojętym systemem demokratycznym, realny rozwój organizacyj robotniczych, które stały się jak i cały państwowo-prawny i gospodarczy kulturalnym.

W szczególności wykazała to ostatnia Olimpjada robotnicza w Czechosłowacji.

W Danji i rNowegji istnieją czynne organizacje sportowe robotnicze, które jeszcze nie należą do Międzynarodówki Sportowej, gdyż silna akcja komunistyczna utrudnia ostatecznie zdecydowanie swoich przynależności do S. A. S. I.

Mimo to jednak Międzynarodówka pozostaje z temi organizacjami w stałym kontakcie.

Specyficzne warunki stanowi dla sportu robotniczego Szwecja, gdzie mimo wielkich wpływów socjalnodemokratycznych, nie stworzono jeszcze dotąd organizacyj robotniczych — sportowych. Partja socjalistyczna w tym kraju nie otrzymała wskazówek lub dotąd żadnych dyrektyw w kierunku konieczności powołania do życia sportowych organizacyj robotniczych.

Mimo to jednak i w Szwecji musi powstać silne ogniwo ruchu sportowego robotniczego. O sytuacji jaka istnieje tam w tym kierunku podjętą posunąć znacznie naprzód. — Sądzimy, że w kraju „niezgranicznych możliwości sport robotniczy będzie miał wkrótce wiele do powiedzenia.

Czejot.

Nad zagadnieniem stworzenia silnego ogniwa ruchu robotniczego sportowego w Anglji pracuje intensywnie partja pracy.

Fakt ten ma istnieje dobrze zorganizowany ruch sportowy robotniczy. Różnice klasowe stale wrastają tam — w związku z czem klasa robotnicza w Palestynie stara się bronić swych interesów na wszystkich płaszczyznach życia organizacyjnego. Sport robotniczy w Palestynie jest silny, czynny i mamy na rynkach międzynarodowych.

Godnymi uwagi są stosunki w Ameryce. Istnieją tam związki robotnicze sportowe różnych narodowości. Na pro pozycję S. A. S. I. ustroje się ostatnio skoncentrować cały ruch robotniczy w jednej organizacji. W zwiazku z podobną tow. Deutscha do Stanów Zjednoczonych z której pisaliśmy w jednym z poprzednich numerów udało się pracę w tym kierunku podjętą posunąć znacznie naprzód. — Sądzimy, że w kraju „niezgranicznych możliwości sport robotniczy będzie miał wkrótce wiele do powiedzenia.

Czejot.

Nowinki

ŁODŹ.

W niedzielę odbyła się uroczysta otwarcie lokalu Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, połączone z powołaniem do życia Robotniczego Ośrodka Wychowania Fizycznego grey T. K. S. K. O. na którem przemawiali przewodniczący ZRSS. tow. poseł Putzak oraz przedstawiciel ZRSS tow. Wilczyński Władysław. Po recytacjach Sceny Robotniczej TUR odbyła się zabawa towarzyska.

STANISŁAWÓW.

Na terenie województwa Stanisławowskiego powstał szereg klubów, — które z RKS. TUR w Kałuszu na czele chcą stworzyć Okręg. Stanisławowski dla sportu robotniczego.

LWÓW.

W ub. tygodniu odbyła się konferencja okręgowa, na której ZRSS. reprezentował tow. Dr. J. Machnikowiec.

WARSZAWA.

25 i 26 maja WRSKO. organizuje na boisku Skry świeto sportu robotniczego.

Na terenie Warszawy powstał nowy klub robotniczy RKS. Metalowiec z siedzibą przy ul. Kaweci 11. Życzymy powodzenia w pracy.

Na Żoliborzu powstaje Oddział R. T. T., do którego zgłosiło się około 40 osób.

ZRSS. złożył już do PUWF. wykaz kursów i obozów robotniczych projektowanych na rok 1935.

W dn. 30 maja odbyło się w Warszawie zebranie RKS. TUR — Wisła. Do nowych władz klubu weszli tow. tow. Smakiński, Trynkus, Tczik, Maciaszek, Niedziela, Kwiatkowski, Krośkiewski, Górakowski i Jankowski.

Hallo kierownicy!

Robotniczy Ośrodek W. F. zaprasza wszystkich kierowników sekcji lekkoatletycznych i gier sportowych na zebranie organizacyjne, które odbędzie się w czwartek dnia 28 b. m. o godz. 19.30 w lokalu Rob. Ośr. W. F. przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

Robotniczy Ośrodek W. F. pragnie tą drogą porozumieć się z klubami w sprawach lekkiej atletyki i gier sportowych tak, aby robotniczych w sezonie letnim, organizacje zawodów międzymiastowych w lekkiej atletyce i grach sportowych, propagandę gier sportowych i lekkiej-atletyki w klubach nie posiadających powyższych sekcji. Organizacja kursu przodowników gier sportowych i t. p.

Kluby nie posiadające powyższe sekcji z które pragną ją uruchamić winny również wysłać swych przedstaw cieli.

Zakończenie zimowego turnieju

gier sportowych Robotniczego Ośrodka W. F.

W ubiegły piątek zakończony został zimowy turniej gier sportowych klubów robotniczych organizowany przez Robotniczy Ośrodek Wychowania Fizycznego. Liczna ilość drużyn na starcie tak kobiecych, jak i też męskich zmusiła organizatorów do rozłożenia rozgrywek na przeciąg dwóch miesięcy. Turniej ten kazał dość rzetelnie zapoznać się graczkom i graczom w klubach robotniczych również i w sezonie zimowym, kiedy kluby robotnicze są skazane na bezczynność spowodu braku sal treningowych. Z tego też powodu poziom rozgrywek był znacznie niższy w porównaniu z sezonem letnim. Większość pierwszych miejsc zajęły zespoły Skry Warszawskiej bezprzecznie najlepszego klubu robotniczego w Warszawie. Przewaga Skry zaznaczyła się przedewszystkiem w rozgrywkach koszykówki, podczas gdy w siatkówce roz grywki były bardziej wyrównane. Z poszczególnych klubów dobrze zagrały zarówno kluby Skra z siatkarek Marymontu i Zrywu. Niestety część zawodniczek tego ostatniego klubu okazała brak dyscypliny sportowej — co w klubach robotniczych nie może mieć miejsca.

Na zakończenie turnieju odbyły się zawody towarzyskie w siatkówce reprezentacji poszczególnych klubów robotniczych ze Skrą, gdzie po zaciętej i efektownej walce reprezentacja kobieca, złożona z siatkarek Marymontu i Startu pokonała Skrę w trzech setach, zaś reprezentacja męska, mimo lepszej gry, stale prowadząc różnicą kilku punktów — przegrała z drużyną Skry, która udowodniła, co można zrobić ambicją sportowcem w krytycznych momentach gry. Turniej jako całość wypadł bardzo dobrze.

Wyniki techniczne z ostatniego dnia rozgrywek:

Final dwójek kobiet:

Marymont II — Skra I 2:0 (25:5, 15:9).

Dodatkowa rozgrywka szóstek mieszkich o drugie i trzecie miejsce:

Marymont — Zryw 2:0 (15:9, 15:9).

Zawody towarzyskie siatkarek.

Rob. Repr. Warszawy kobiet — Skra 2:1 (15:9, 8:15, 15:4).

Rob. Repr. Warszawy mężczyzn — Skra 1:2 (11:5, 7, 14:16, 14:16).

Ostatnie imprezy

LEKKA ATLETYKA.

W niedzielę na boisku Skry w Warszawie odbyły się zawody lekkoatletyczne — w których wzięli udział zawodnicy Skry oraz niezrzeszeni.

Konkurencje kobiece:

Skok w dal z miejsca:

1) Wenclówna I 2.09 m.
2) Wenclówna II 1.91.5 m.
3) Malewska 1.90 m.

rzut dyskiem:

1) Wenclówna I 23.14 m.
2) Wenclówna II 21.18 m.
3) Sawicka 21.12 m.

bieg 60 m.:

1) Wenclówna I 9 sek.
2) Sawicka 9.8 sek.
3) Wenclówna II.

rzut kulą:

1) Sawicka 8.70 m.
2) Wenclówna II 8.19.
3) Wenclówna I 8.02.

Konkurencje męskie.

bieg 60 m.:

1) Zaferzewski (S) 7.5 sek.
2) Orzeł (S).
3) Ziółkowski (niezależny).

skok w dal z miejsca:

1) Międzewski (S) 2.58 cm.
2) Urbański (S) 2.29 cm.
3) Siennicki (S) 2.27.

rzut kulą:

1) Aluchna (S) 12.02.
2) Czerniawski (S) 10.08
3) Borowiecki; (S) 9.92.

rzut młotem:

1) Aluchna 26.45 m.
2) Grunwald 24.64 m.
3) Borowiecki; 22.98 m

rzut dyskiem:

1) Aluchna 34.56 m.
2) Orzeł 34.30 m.
3) Czerniawski 34.30 m.

piłka palantowa:

K. S. (Katowice) — Gwiazda (Warszawa) 2:0.

W sobotę na boisku K. S. Pokoń R. S. W. Gwiazda Warszawa stanęła w niemiarnym stosunku K. S. Pogoń

SARMATA — TUR WISŁA 1:0.

W niedzielę na boisku Skry dobrze dysponowana drużyna PWATT — Wisła była zupełnie równorzędnym przeciwnikiem dla Sarmaty i zagrała niezaprzeczenie. Bramkę dla Sarmaty zdobył Świątkiewicz.

PWATT. — SKRA 1:0 (0:0).

Mecz rozegrany na boisku Skry przyniósł zwycięstwo drużynie PWATT, nad osłabioną Skrą, która wystąpiła bez Lasku, Wybrańskiego, Jarusza i Mamkowskiego.

JEDNODNIOWY KURS OŚWIATOWY DLA DZIAŁACZY KLUBOWYCH.

W ubiegłą niedzielę 24 b. m. w I Rob Ośr. W. F. odbył się kurs oświatowy dla działaczy klubowych, zorganizowany przez WRSKO. i Rob. Ośw. W. F-u. Tematem kursu były zagadnienia prac organizacyj w klubach wychowawcza ideologiczne, formy pracy oświatowej na terenie robotniczego sztucznego towego.

Wśród Robot. Klubów Sport. w Warszawie

Dzisiejszym artykułem rozpoczynamy „wędrówki" po robotniczych klubach w Warszawie.

Celem tej „wędrówki" jest zapoznanie czytelników, choć pobieżnie, z życiem klubów, ich troskami i radościami chwilami.

Jakiegoś klubu spotykają się z całkowicie innych klubów, tylko i wyłącznie na boisku „Wędrówki" pozwoli, w analizie, przedstawić pokrótce, bez „wędrówki" choć tak blisko, a niemane.

Redakcja.

RKS. Start i 1 Rob. Ośr. W. F.

Fenwego dnia postanowiłem sobie zwiedzić klub, który mnie najmniej interesował, ostatni mianowicie, który można jeszcze zaszczycić sportowców w lokalach klubowych. A więc nie namyślając się długo, wsiadłem trochę papieru, pióro „naładowałem" atramentem i ruszam. Tak, ale od kogo wpierw zacząć... Tak tylko myślałem a nie obejrzałem uroski nowiej ambicji klubowej. Chwila zastanowienia! Już wiem — „Start"! Przecież mamy jedyny kobiecy klub. Zanim też się należy pierwszeństwo (Redaktor nasz, wraża bardzo gentelmanistyki).

Coprawda, to na myśl to na myśl musiał znajdę się sam jeden wśród wielu niewiast i to wysportowanych niewiast, chcia łem zrazuać swój zamiar, ale raz postanowione, i dla-starej — co ces same robić, tak zapadnie bez mięczyzn... — pozostaje.

Jednak przed zamiarem drwiłami do lokalu Rob. Ośr. W. F., gdzie świmy „Start" jeszcze raz powtórzeń chciał (przynajmniej to na wszystkich) i pewnobym zawiódł. gdyby nie... głosy męczyzn, dochodzące zza drzwi. Wchodzę. Na korytarzu kilku, sześciu znajomych mi, towarzyszy, którzy jak się dowiadują czekają na koniec ćwiczeń „starszanek". W jakim celu, tego nie mówią. Po jednej zawieszonych towarzystwo — wyrywanych butach, sam się domyślisz.

Mając taką „asekurę", trochę pewniejszy wąż na salę ćwiczeń. Tu znowu niespodzianka. Bo nadzieja „asparatyczki" wywijają kanolki na kumende instruktorka tow. B. Teraz wyraźnie już ośmielony przyglądam się ćwiczeniom, no i muszę oświadczyć... „starszankom"! (Te ostatnie natomiast zupełnie śmiało, ale zato nie bardzo przyjaźnie zerkają na mnie).

Żal mi trochę tych niewiast, maltretowanych, poprostu, przez bezlitosnego tow. B., Każe im biegać, skakać, przeginać się, przykucać i t. d. Ale sadowolony jestem z drugiej strony. Jeden mężczyzna potrafił zapewnić nad tami spartenii emocyjnie skami. Żebyście, wiedzieli, jak one grzecznie chodzą na czworakach, i to na rozkaz, o brnijo! — mężczyzny.

Przyznać trzeba jednak, że mimo intensywności treningu, ćwicze z zapałem i nie wiem dokąd tak ćwiczyłby, gdyby nie drewnik, zwiastujący koniec treningu. Po chwili wszystkie znikają. Szukam tow. ż. — przewodniczącej klubu. Dowiaduje się, że tow. ta wraz z innemi pyszni... Tam, nie pójdę, bo... papiez zniszczy mi, no i jak mnie informuje, wolny, napewno nie puszczą.

Rozumiem — „kobiecy klub sportowy" — separatyzm, przez mężczyzni!!! — Po dłuższej chwili dochodzimy do wczesnej tow. ż.; dowiedziałem się wielu ciekawych rzeczy. Oto R. K. K. S. — „Start" powstał w roku 1927 i z każdym rocznem wzrastał rzmoc przez pracę towej w sekcjach; l. a. gier sportowych, gimnastycznej i plastyki, prowadzona jest praca kulturalno oświatowe

Posiem wszystkie zienał ohocy, letnie, czy zimowe chyslane są „starcianki" Wciągu całej zimy prowadzona była praca gimnastyczna. Do zagrania to przydała się, mogliśmy się przekonać na ostatnim turnieju gier sportowych, gdzie „Start" pokazał swe pazurki. Pozatem sekcja plastyki jest, obecnie, jedną z najlepszych w Warszawie. Warto też nadmienić, że „starcianki" zasiadają we władzach rob sportu — ZRSS. WRSKO. Wogóle bierze ozynny udział w życiu sportowem—

Ma tylko trochę błędu z lokalem klubowym. „Robimy co możemy — mówi tow. ż — ale brak stałego lokalu, często stoi nam na przeszkodzie i uniemożliwia nam zawiarzy i projekty Bez stałego oparcia o lokal nie możemy wejść w szersze masy robot pracujących, które przecież pokój gimnastyki, czy gier, muszą się gdzieś skierować. Rozumiemie towarzyszom potrzebny jest nam lokal, chociby na dyżury sekretarjatu, rozumiem, rozumiemy... Ostatnio się w R. S. K. O. (o tej porę tego nie należy) Mam nadzieję, że zmartwienia „Startu" zostaną wkrótce usunięte, życzę tego „Star towi" jak i WRSKO. Miła rozmowa przeszła nam tow. B., zapraszając na salę ćwiczeń.

Właśnie do ćwiczeń szykują się bokserzy, ćwiczenia mają się połączyć na bez nocé" i okrzyklem „Wolnym Cześć".

Po bokserze, gimnastyka, zapraza dla lekko-atletów, ciężarowców. Zamiędy ćwiczenia: wreszcie tow. B. przerwuje, korygując błędy, to znów robi sparring i t. d. Widać, że tu wre praca z zegarkiem w ręku, Niema tu czasu na t. zw. „swawolenie się" i „kibicowanie". Go godzina wchodzi na salę inna grupa, by oddać się w wyższe ręce instruktora, co oczywiście nie znaczy, że każdy, niezal, ćwiczy — innym kolejnie. Członek „Sarmaty" stoi obok „Slonska", czy członka „Drukarza". Przyszli konkurenci na boisku, czy biegu, tu wzajemnie, równorzędnie, na sygnał biegną, tam, podnoszą ręce, nogi, wreszcie wspinają się na drabiny, imitują rzuty kulą, czy dyskiem. Na tej sali nie panuje współzawodnictwo!

Czy? Wszyscy jednocześnie! Wszystkie na sali wykonują jakieś ćwiczenie. Krótka komenda „Wolnym Cześć" — do 2-ch ćwiczeń.

W przerwie tow. B. informuje że chłopcy ci, te przyszli członkowie klubów robotniczych. Kierownictwo Ośrodka klubu sekcji, aby ci chłopcy nie zniknęli w szarym tłumie Z krótkiego doświadczenia — mówi tow. B. wiemy, że z chłopców tych wykrystalizują najlepsi sportowcy, którzy wystąpią w klubowych barwach, na terenie klubowego sportowo - wychowawczy. Więcej sportowców, przeprzeczonych przez Rob. Okr. W. F. a mniej będzie zatargów i nieprzyjemności sądowych, niestety dziś tak często spotykanych na terenach. Na terenie Ośrodek spełnia przez pogawędki, odczyty, kursy. Przy każdej spotkowości wiele mujemy na konieczność walki „fair". Uczymy zasadnego „wygrywać" jak i „przegrywać" — honorowo. Dziękuję tow. B. za udzielone mi i zagrani się. Lecz co to! Na salę wchodzi grupa, jakaś dziwna trochę grupa. I młodsi i starsi! Jak się dowiedziałem to grupa t. zw. „honorów" przyszłych sportowców, skończy na R. S. (Rob. Omawia Sportowa). Warto zobaczyć co też oni robią! Zapewniam was bezwarunkowo czytelnicy, że nic innego, aniżeli ich poprzednicy — młodzi! Tak samo skaczą, podnoszą ręce i nogi — tylko może trochę statecznej, powaźniej. Nie dziwmy się! Przecież to jedzie, którzy najwyżą wysokie i odpowiedzialne stanowiska w sportowie robotn. Majątat prawdi i tu musi być podkreślony! (Ja osobiście myślę, że to winne za trochę zestyrwiałe lości, trochę „mądrzejsze").

Tow. W — kierownik kursu R. O. S. — po ćwiczeniach trochę informuje mnie o zawartości tej grupy. Jest to pierwszy, doświadczalny kurs na R. O. S., który składa się z kilku różnego stanu i pochodzenia. Jest to kurs próbny. Chcemy wiedzieć, co będzie wyprobować, a dopiero później wszystko, skrzesłowo opracowane puścić w

Towarzysze, może zechcecie p dzielić się z wiadomościami i powiecie coś o R. O. S. — pytam.

Widzicie nie chciałbym narazie przesądzać niektórych szczegółów, bo regulamin R. O. S. nie jest zupełnie i ostatecznie opracowany. Dopiero wtedy odbywające się kursy na zasadzie opracować go. Be nasza Wam powiedzieć, że wszyscy uczestnicy kursu mogą, znacz swoje projekty, poprawki i t. d. Krótko da się streścić. ROS składa się z trzech stopni.

I tego typu to szkoli nas P. O. S. Dalsze dwa to już bardziej szczegółowe wiadomości z zakresu teorji sportu i wychowania sportowego, oraz organizacyjnego. R. O. S. odbywa się dwa razy tygodniowo, po cztery godziny, — godzina ćwiczeń i godzina wykładów.

Tun, jak zdobędzie R.O.S. będzie zakończ na miał np. przepływ 100 mtr., jak zorganizowanie imprezę — kończy tow. W.

(Rob. Omawia Sportowa).

D. K.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Niemyski

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, [illegible]